Rok III. Środa 19 grudnia 1917 r. Nr. 290.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godzinie 8-ej rano.—Cena numeru 14 halerzy—12 fenigów.

Rozejm do 14 stycznia.

WIEDEN. Urzędowo ogłaszają 16 grupnia: WSCHODNIA WIDOWNIA WOJNY:

Wczoraj zawarto w Brześciu Litewskim rozejm, obowiązujący dla wszystkich frontów rosyjskich, który ma trwać conajmniej do dnia 14 stycznia.

Szef sztabu generalnego.

(Telegram Biura Wolffa).

BERLIN. Wielka główna kwatera ogłasza urzędowo 16 grudnia: WSCHODNIA WIDOWNIA WOJNY:

W Brześciu Litewskim 15 grudnia Jego Królewska Mość generał marszałek polny ks. Leopold bawarski i zastępcy mocarstw sprzymierzonych podpisali układ w sprawie zawieszenia broni z Rosyą na przeciąg 28 dni z ważnością od 12 godziny w południe 17 grudnia począwszy.

v. Ludendorff.

WIEDEN. (BK). Z Wojennej kwatery prasowej donoszą: Upełnomocnieni zastępcy najwyższego kierownictwa wojska rosyjskiego i najwyższych kierownictw wojskowych niemieckiego, austro-węgierskiego, bułgarskiego i tureckiego podpisali 15 grudnia w Brześciu Litewskim układ w sprawie zawieszenia broni.

Rozpoczyna się ono 17 grudnia w południe i trwa do 14 stycznia 1918.

Jeżeli nie zostanie wypowiedziane na 7 dni naprzód, to trwa automatycznie dalej.

Zawieszenie broni odnosi się do wszystkich lądowych, powietrznych i morskich sił bojowych na wszystkich rosyjskich frontach.

PETERSBURG. (Tel. Ag. pet.) Generał Szczerbaczew zawarł w Focsani tymczasowe zawieszenie broni między armią rumuńską i armiami niemiecką, austro-węgierską, bułgarską i turecką.

Komunikat austryacki.

WIEDEN 16 grudnia. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WŁOSKIM. W obszarze Col Caprilo pułki austro-węgierskie rozwinęły dalej swe sukcesy, przyczem pozostało w naszych rękach ponownie kilkuset jeńców. Nad Piave walka artyleryi.

WIEDEN 17 grudnia. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSCHODNIM rozejm.

NA FRONCIE WŁOSKIM. Między Brentą a Piavą na południe od Col Caprile zabrano znowu 400 jeńców. Dalej na wschód rozbiły się nieprzyjacielskie ataki. Nad Piavą zacięte walki artyleryi.

Kpt. Dąbrowski osiągnął 27 zwycięstwo w walce powietrznej.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

BERLIN, 15 grudnia. Urzędowo donoszą.

NA FRONCIE ZACHODNIM. Na południowym brzegu Scarpy i na pojedyńczych odcinkach na południowy-zachód od Cambrai ożywiona czynność bojowa. Silny ogień działowy i miotaczy min zwrócił się na front na południe od St. Michel i Sundgau była artylerya nieprzyjacielska silniejsza niż w dniach poprzednich. Por. Müller odniósł w walce powtetrznej 38 zwycięstwo.

NA FRONCIE WSCHODNIM nic nowego.

NA FRONCIE MACEDONSKIM. Między jeziorem Dojran a Vardar angielskie kompanie pod silnym działaniem ogniowym ruszyły naprzód. W starciu z bułgarskimi posterunkami odparto je.

NA FRONCIE WŁOSKIM. Między Brentą a Piavą na poszczególnych odcinkach toczą się gwałtowne walki artyleryi. W skutecznych przedsięwzięciach wojska austro-węgierskie wzięły na południe od Col Caprile kilkaset jeńców włoskich. Włoskie uderzenia na nasze linie na południe od Monte Fontana Secca rozbiły się.

v. Ludendorff.

Rokowania pokojowe.

WIEDEN, 13 grudnia. Rząd austryacko-węgierski, niemiecki, bułgarski, turecki i rosyjski, po zawarciu obecnego rozejmu przystąpią najszybciej do rokowań pokojowych. Wybór pełnomocników do tych rokowań jest w toku. Aż do chwili zebrania się pełnomocników, przedstawiciele wspomnianych rządów obecni od chwili zacząć a rokowań o rozejm w Brześciu Litewskim, prowadzić będą nieobowiązujące umowy wstępne, co do mających rozpocząć się pokojowych rokowań. Te omawiania wstępne rozpoczną się dziś.

ROTTERDAM. (tel. pryw.) Rząd rosyjski wydał proklamacyę w której zawiadomił ludność że dalsze rokowania pokojowe będą się toczyły w dotychczasowym duchu pojednawczym i że nie dadzą się zakłócić żadnemi machinocyami kontrewolucyi i koalicyi.

Trocki wobec dziennikarzy wyraził nadzieję, że rokowania szybko będą postępowały i doprowadzą do korzystnych wyników.

Wojna domowa.

PETERSBURG. (Agencya Petersburska) 16.XII. Stoczono zaciętą walkę między ludnością tubylczą na Kaukazie a kozakami. Sprawozdawca gazety „Dzień", donosi, że Kaledin wzbrania się posłać kozakom wojsko w celu obrony i nie może tego uczynić ze względu na poważne położenie. Ten sam sprawozdawca, który z Kaledinem sympatyzuje, twierdzi, że dla Kaledina zbliża się chwila krytyczna.

Urzędnicy przeciw bolszewikom.

AMSTERDAM. (Reuter) Z petersburga denoszą: Przy pokazaniu się nowego burmistrza maksymalistycznego na ratuszu urzędnicy opuścili ratusz. Zastrzegli się przeciw rządowi bolszewtków.

Bolszewicy przeciw konstytuancie.

SZTOKHOLM. (tel. pryw.) Z Haparandy donoszą: „Wieczernaia poczta" donosi: Bolszewicy sprowadzili do petersburga z Finlandyi i z frontu 30.000 żołnierzy aby przeszkodzić zebraniu się Konstytuanty, bolszewicy zabronili odbywanie zgromadzeń.

Jeszcze Kiereński.

SZTOKHOLM (BK.) 13 XII Kiereński wystosował do dzienników Petersburskich odezwę w której oświadczył, że złożył tylko tytuł prezydenta ministrów, ale że pozatem zatrzymał wszystkie swe agendy.

Obóz internowanych.

WARSZAWA. (tel. pryw.) Minister Staniszewski, który niedawno wyjechał do Szczypiorna dla zwiedzenia tamtejszego obozu internowanych.

Obóz z dniem 16 b. m. został przeniesiony do Łomży, gdzie internowani będą pomieszczeni w wygodnych barakach. (Patrz kronika).

Sprawa Caillaux.

PARYŻ. (Havas). Wobec komisyi parlamentarnej dla zbadania sprawy Cailaux oświadczył Clemenceau, że odwołał Caillaux w Rzymie zaniepokoiła rząd włoski. Jeżeli izba odłoży postępowanie karne przeciw Caillaux, rząd poda się do dymisyi, potem oświadczyła Komisya uchwałę zniesienia nietykalności Caillaux jakotež Loustalota.

Polacy w Rosyi.

(Wywiad z M. Malinowskim, redaktorem „Zarania").

Korespondent sztokholmski Polskiej Agencyi Prasowej odwiedził byłego redaktora „Zarania", bawiącego w Sztokholmie w przejeździe do kraju. Pomimo wielomiesięcznego więzienia i ciężkiej choroby trzyma się p. Malinowski doskonale i snuje plany na temat pracy w kraju w nowych pomyślnych warunkach. Na zapytanie korespondenta, co sądzi o stosunkach politycznych w kraju, oświadczył Malinowski:

— Najpilniejszą dziś rzeczą jest budowanie, organizowanie państwowości polskiej. Całej tej polskiej machiny, która normalne życie i pracę twórczą narodu umożliwi. Wojna obecna całemu światu, a nam w szczególności tyle poczyniła szkód i szczerb, że razem ze światem corychlej odbudowywać musimy, a nawet w wielu rzeczach na nowy ład budować. Corychlej tedy organizować się w państwo musimy i w tym celu corychlej zupełne rozwiązanie rąk osiągnąć. Bez natychmiastowego możliwie urzeczywistnienia tego wielomiljonowy naród polski nie będzie w porze, a raźno z najdzielniejszymi narodami odbudowywał straty od tej wojny i nowe lepsze warunki bytu stwarzał. Z ułamków nadchodzących tu wiadomości widzę jak się kraj rwie do pracy, zwłaszcza w dziedzinie odbudowy.

— Jakie są tendencye emigracyi polskiej w Rosyi?

— Bezwzględnie niepodległościowe. Świadomi rzeczy twierdzą, że obecnie na emigracyi w Rosyi jest około trzech milionów Polaków, tak wychodźtwa starego, jak i powstałego wskutek wojny, a dziewięćdziesiąt dziewięć procent tej liczby z wielką tęsknotą oczekują powrotu do kraju i z upragnieniem myślą o tej chwili.

— Czy kraj może się w nich spodziewać materyału żywotnie czynnego, a tembardziej twórczego?

— Spotkałem tam trochę osobników, zwłaszcza wśród przyzwyczajonych do robienia interesów, marzących tylko, by znaleźć tam, w kraju, żer dla swej zachłanności, ogólnie jednak w ogromnej większości spotykałem sympatyczne typy, w których się raczej wyczuwa sympatycznych tworzyszy pracy Szteinkelera i innych owej epoki. Tych marzeniem jest, przysłużyć się ojczyźnie swą pracą, zabiegami i zasobami. Pracować zaś potrafią, gdyż są ludźmi realnymi.

— Czy zasoby te wśród rodaków w Rosyi są znaczne?

— Sądzę, że tak. Na ogół wśród starej emigracyi — tak. Spotykałem ludzi, którzy milionami włożyli pieniądze w kolekcyonowanie dzieł sztuki, które krajowi w darze przywiozą. Inni też miliony niekiedy szykują dla włożenia ich w przedsiębiorstwa przemysłowe własność kraju stanowiące. Czy takich wielu, nie wiem, ale legion jest tych, którzy w ogólnej sumie z poważnymi zasobami i doświadczeniem przyjdą z pomocą przemysłowi i rolnictwu krajowemu. Szkoda tylko, wielka szkoda, że kraj nie potrafi, czy nie może ludzi tych informować, co i ku czemu mają szykować, jak i do czego się sposobić i organizować. Z upragnieniem tych informacyi oczekują.

— Jaki jest stosunek Polaków do przewrotów w Rosyi?

— Minimalny, jeżeli brać ilościowo. Wszyscy naogół czują się w Rosyi źle i nic dziwnego. W Moskwie spotykałem rzeczywistych radców stanu rosyjskich, którzy wybierają się z powrotem do kraju. Kupię sklepik na Krochmalnej, mazry taki, a tu nie zostanę. Moi radcowie cenzorzy powtarzali często w Petersburgu o swoich rodakach: „ci chcieli być panami Polski".

— Jaki jest stosunek Ukraińców do Polaków?

W Petersburgu jeszcze za caratu byłem obecny na zebraniu polsko-litewsko-ukraińskiem. Wtedy już przedstawiciel Ukrainy oświadczył że rodacy jego poddali rewizyi swój własny stosunek do lachów, i zdecydowali, że opiewana przez Szewczenkę nienawiść nie jest dziś pieśnią aktualną. Po rewolucyi, zwłaszcza od kiedy Ukraina postanowiła się usamodzielnić, stosunek jej do polaków jest nietylko poprawny, ale nawet zupełnie przyjazny. Przyczyniło się może do tego wyraźnie demokratyczne stanowisko Polaków w stosunku do demokratycznej Ukrainy i jej demokratycznych instytucyi. Wszak w Radzie Ukraińskiej wybitne stanowisko zajmują Polacy. Przypuszczam, że teraz, kiedy Ukraina postanowiła radykalnie rozwiązanie kwestyi agrarnej mogą zajść zmiany w stosunku Polski do Ukrainy.

Tajne dokumenty rosyjskie.

„Gazeta Polska" (Moskwa) z 27 listopada pisząc o ogłoszeniu tajnych dokumentów, sądzi, że niespodzianką dla polityków polskich nie jest, że Rosya carska, godząc się na popieranie żądeń Francyi i Anglii, na zachodzie Niemiec, domagała się zarazem od sprzymierzeńców pozostawienia jej wolności urególowania swych granic z Niemcami i Austryą i wyłączenie sprawy polskiej z rozpraw międzynarodowych. W ogłoszonych obecnie dokumentach znajdujemy przedewszystkiem notę Sazonowa do posła francuskiego... Stanowisko rządu carskiego, zaznaczone w dwóch powyższych dokumentach, nie jest, powtarzamy, dla polityków polskich żadną niespodzianką. Wiedzieli oni dobrze, że Francya i inne państwa zachodnio-europejskie właśnie z powodu takiego stanowiska rządu rosyjskiego unikały wszelkiej urzędowej inicyatywy w sprawie polskiej. Państwa te przyłączyły się jedynie do kroków, poczynionych przez rząd carski i co najwyżej w swem przyłączeniu zaznaczyły, że Polska stanie się w przyszłości jednym z najważniejszych czynników równowagi europejskiej.

Polityey polscy obozu narodowego wiedzieli o tem, jak trudno wobec warunków powyższych uzyskać od państw zachodnio-europejskich urzędowe gwarancye w sprawie polskiej. Zabiegów jednak w tym kierunku nie zaniedbywali bynajmniej wyjaśniali przedewszystkiem na Zachodzie międzynarodową doniosłość sprawy polskiej i korzystali z każdej sposobności by uzyskanie tych gwarancyi umożliwić i przyspieszyć. Zabiegi te nie pozostały bezowocnemi. Rosyjski rząd tymczasowy w porozumieniu i aprobatą sprzymierzeńców oświadczył się wyraźnie za niepodległością Polskizjednoczonej, następnie zaś zagwarancyą międzynarodową w tej sprawie. Rządy zaś francuski i angielski zamanifestowały obecną swą samoistność w sprawie polskiej akredytowaniem Komitetu Narodowego przy rządzie francuskim i angielskim i tworzeniem autonomicznej armii polskiej we Francyi.

Wielka ks. Tatjana w Ameryce.

Jak donosi paryski „Temps" za londyńskim „Daily Mail" z N. Yorku, w najbliższym czasie przed publicznością amerykańską wystąpi w sali rosyjskiego biura informacyjnego w N. Yorku z szeregiem odczytów o obecnem położeniu narodu rosyjskiego młoda kobieta, występująca pod nazwiskiem: „miss Tatjana Mikołajewna Romanowa, druga córka b. cara Mikołaja Romanowa, druga cór-

ka b. cara Mikołaja II". Dzienniki amerykańskie ogłaszają romantyczne sprawozdania o ucieczce „w. księżny" z Tobolska. Jak wynika z tych opisów, w. ks. Tatjana, celem wyswobodzenia się z pod ścisłego nadzoru, zawarła pozorne małżeństwo z bar. Fridrichsem, synem b. ministra dworu i szambelana dworu cesarskiego. Po ceremonii ślubnej nadzór stał się mniej ścisły, z czego skorzystała w. księżna i w przebraniu męskiem uszła do Charbina. Dla zmylenia wszelkich podejrzeń, młody bar. Fridrichs pozostał na miejscu.

Z Charbina udała się w. księżna do Japonii, stąd wyjechała do San Francisko, następnie do N. Yorku. Nie rozporządzając środkami pieniężnymi, zamierza zarabiać na życie, pisaniem fantastycznych opowieści rosyjskich, wygłaszaniem odczytów o Rosyi, uczeniem dam amerykańskich tańców rosyjskich, łącząc to z patryotyczną propagandą dla Rosyi. W. ks. Tatjana ma się oddać na usługi nowojorskiego „Tow. pomocy dla Rosyan", którego prezesem jest „znany obywatel waszyngtoński, mister Calbun." W. księżnie ma towarzyszyć, mistress Carver. Dla obu dam wynajęto już skromne mieszkanie w N. Yorku.

Iwan Narody, którego staraniem mają się odbywać zapowiedziane odczyty mis Taljany Mikołajewny Romanow, zapytany, czy departament stanu Unii jest poinformowany o przyjeździe w. księżny, odparł: „Nie, gdyż w. księżna nie życzy sobie stosunków z władzami, ani też żadnego rodzaju manifestacyi czy przyjęć oficyalnych. Wezwie ona naród amerykański, aby nie wydawał Rosyi na łup sosyalistów, zdrajców i Niemców, lecz pomógł narodowi rosyjskiemu skupić się przy idei koalicyi. Jej występy mają także pomnożyć fundusze Towarzystwa pomocy dla cywilnej ludności rosyjskiej.

Cała powyższa romantyczna historya, wzięta przez niektóre pisma na seryo, jest oczywiście wymysłem impresarya w stylu amerykańskim dla celów reklamy na rzecz zamierzonych odczytów, urządzanych przez rosyjskie biuro informacyjne w Nowym Yorku i p. Iwana Narody'ego.

KRONIKA.

Prezentacya członków gabinetu Radzie Regencyjnej, odbyła się onegdaj w południe, w sali audjencjonalnej Zamku.—Ministrów przedstawił premjer Kucharzewski, poczem nastąpiła konferencya.

Ze zjazdu biskupów. Onegdaj zakończył się w Warszawie zjazd biskupów. Uczestnicy zjazdu wyjechali już.

Powzięto szereg uchwał natury wewnętrzno-kościelnej. Między innemi obradowano szczegółowo nad wprowadzeniem nowego kodeksu praw kanonicznych, które obowiązywać mają od Zielonych Świąt 1918 r. Zastanawiano się także nad tworzeniem bibljotek i czytelni ludowych.

Komisarze przy Tymczasowej Radzie stanu. Onegdaj wyjechali z Warszawy komisarze rządu austro-węgierskiego przy b. T. Radzie Stanu, JE. baron Konopka i radca dworu Iszkowski, których funkcya, wobec powstania Rady Regencyjnej i gabinetu polskiego, jest już zakończona.

Komisarze rządu niemieckiego, hr. Lerchenfeld i Żychliński, jako związani równoległemi sprawami z poza Rady Stanu pozostają nadal w Warszawie.

Demonstracye uliczne. Pod powyższym tytułem „Detsche Ztg." pisze co następuje:

„Gromada młodzieży obojga płci, przeważnie studentów, urządziła w ubiegłą niedzielę demonstracyę uliczną, by za pomocą używanych dawniej w czasach rewolucyi środków polityki ulicznej wymusić uwolnienie uwięzionego w Niemczech b. brygadyera Piłsudskiego, oraz internowanych w Szczypiornie za uchylenie się od złożenia przysięgi.

„Demonstracyę wkrótce stłumiła policya przy pomocy patroli wojskowych, przyczem pewna liczba demonstrantów poniosła szwank, gdy tymczasem właściwi sprawcy, jak dawniej, usiłowali przezornie utrzymać się na dalszym planie.

„W interesie wprowadzonych w błąd należy ubolewać, że dali się wysłać na ulicę i tym razem bezcelowo przez podżegaczy bez skrupułów.

„Zarządzenia władz, które próbowano cofnąć w ten głupi sposób, podjęte były po głębokich i rzeczowych rozważaniach, władze niemieckie nie dadzą się powodować hasłami ulicznemi".

— Jedno z pism podaje ze źródła urzędowego wiadomość, że podczas zajść niedzielnych znaczną liczbę osób, między innemi policyanta niemieckiego, lekko poraniono.

Pomiędzy aresztowanemi znajduje się 3 studentów, 9 uczniów i 1 uczennica wyższych szkół prywatnych.

Szczypiórno. Warszawa 13 grudnia. Prezydent ministrów Kucharzewski odbył z gen.-gubernatorem dłuższą konferencyę w sprawach bieżących. Omawiana była sprawa Szczypiórna, oraz sporne punkta, dotyczące kompetencyi sądów polskich koronnych. W sprawie Szczypiórna dało się osiągnąć, jak słychać, częściowe porozumienie. Internowani żołnierze mają być w najbliższych dniach do Łomży.

Minister Staniszewski powrócił ze Szczypiorna, dokąd udał się dla doręczenia miejscowemu komitetowi większego funduszu, wyasygnowanego na poprawę żywności dla isternowanych. Stosunki zastał nienajgorsze; przykrą przedewszystkiem jest apatya, jaka ogarnęła internowanych, z których wielu dnie całe przepędza, nie wychylając się z baraków. Przeniesienie do Łomży oczekiwane jest przez nich tem niecierpliwiej.

„Panie Ministrze!" Z Warszawy donoszą: Sprawa tytułowania ministrów zajmowała i zajmuje szerokie sfery Warszawy. Tytułowanie ministrów przez „ekscelencya", zazwyczaj używane w Europie, nie znachodzi tu zbyt wielkiego uznania. Przemawia tu raczej do przekonania, jak to jest zresztą we Francyi, więcej demokratyczny sposób tytułowania ministrów, mianowicie per pan. To nawet zaczyna się przyjmować.

Papierowe półruble. Z Kielc donoszą: Pojawiły się w niewielkiej ilości papierowe 50-kopiejkówki w obiegu, lecz przyjmowane są nagół niechętnie, nie wzbudzając zaufania ludności.

Losy Komisyi Likwidacyjnej. Z Sztokholmu donosi Polska Agencya Prasowa:

Rząd bolszewicki zamierza w miejsce Komisyi Likwidacyjnej utworzyć komisaryat dla spraw polskich. Rząd wstrzymał pensye dla urzędników Komisyi Likwidacyjnej. Komisya ta mimo to dalej urzęduje. Lednicki stara się przekształcić Komisyę Likwidacyjną w organ pomocniczy rządu warszawskiego.

Grabież majątków polskich w Rosyi. Przybyli do Sztokholmu z Rosyi Polacy opowiadają straszne rzeczy o pogromach antypolskich w Rosyi. Większa część dworów polskich uległa zniszczeniu. Chłopi rozdzielili między siebie grunta polskie. Anarchia szerzy się w Rosyi w gwałtowny sposób i niema widoków, by rządowi obecnemu udało się ją powstrzymać. Kapitaliści francuscy, chcąc ratować swoje kapitały ulokowana w Rosyi, zgodziliby się nawet na uporządkowanie Rosyi przez wojska państw centralnych.

Polacy rosyjscy noszą się z myślą odniesienia się do Rady Regencyjnej z prośbą o interwencyę u mocarstw centralnych, by te ostatnie przy rokowaniach o zawieszenie broni zażądały od rządu rosyjskiego ochrony własności polskiej w Rosyi.

Stanowisko pułków polskich wobec przewrotu w Rosyi. Polska agencya prasowa otrzymała z Hagi następującą depeszę:

„Morning Post" donosi, że w bitwie między wojskami bolszewików z Korniłowem pod Białgorodem walczyły pułki polskie po stronie Korniłowa.

Dmowszczyzna przy pracy. Haga (Telegram Polskiej Agencyi prasowej). Dzienniki holenderskie donoszą z Londynu; „Polski Komitet Narodowy w Paryżu, który, jak wiadomo, został przez państwa koalicyjne oficyalnie uznany, postanowił założyć w Londynie polskie biuro prasowe. Lokal biura znajdować się będzie przy Upper Montagnestreet w Russel Square".

Rozbój na gładkiej drodze. Na zebraniu Tow. Lekarskiego w Piotrkowie ustanowiono następującą taksę lekarską: Porada w domu: w dzień 12 koron — w nocy 20 koron — na mieście: w dzień 20 koron — w nocy 40 koron. Za wyjazdy poza miasto oblicza się 40 koron za godzinę w dzień i 60 koron za godzinę w nocy. Taksa niniejsza nie stosuje się do ludzi biednych.

Pobyt w Zakopanem. C. k. Starostwo w Nowym Targu zarządziło na podstawie reskryptu c. k. Namiestnictwa z 24 X 1917 L: 16368/Ad, że pobyt w Zakopanem wraz z Olczą, Bystrem, Kościeliskami i Poroninie w sezonie zimowym od 1-go listopada 1917 do 31-go marca 1918 dozwolony jest jedynie za poprzednio uzyskanem pozwoleniem na pobyt, które wydaje c. k. Starostwo w Nowym Targu. Tem pozwoleniem przyjazdu, jak również potwierdzeniem wymeldowania się w komisyi chlebowej miejsca zamieszkania należy wykazać się na stacyi kolejowej w Zakopanem oraz w biurze Inspektora stacyi klimatycznej względnie w urzędzie gminnym w Zakopanem.

Jeńcy wojenni. Generalne Gubernatorstwo zgodziło się w ostatnich czasach na próbne pozwalanie jeńcom wojennym, zasługującym na szczególne zaufanie, na wychód bez dozoru. Ponieważ próby dały dobre rezultaty, postanowiło Generalne Gubernatorstwo dobrodziejstwo to rozciągnąć na wszystkich jeńców, podporządkowanych Generalnemu Gubernatorstwu o ile tylko zachowaniem swojem na nie zasłużą. Podległe Generalnemu Gubernatorstwu władze otrzymały już odpowiednie instrukcye.

Podróże z lubelskiego generał-gubernatorstwa wojskowego do obszaru generał-gubernatorstwa warszawskiego. Według 82 nr. „Wojskowego dziennika rozporządzeń dla generał-gubernatorstwa warszawskiego", niemiecki przedstawiciel przy lubelskiem generał-gubernatorstwie wojskowem został upoważniony do wydawania przepustek na podróż tak jednorazową, jak i wielokrotną z ważnością aż do 3-ch miesięcy do generał-gubernatorstwa warszawskiego tym osobom, które stale zamieszkują w lubelskiem generał-gubernatorstwie wojskowem i które zdołają się wylegitymować paszportem, wystawionym przez odnośne c. i k. władze. Osoby te od lat piętnastu w towarzystwie członków rodziny obowiązanej zaopatrzyć się w przepustki, są od tychże zwolnione; podróż osób od lat piętnastu należy ograniczyć do wyjątkowych tylko wypadków.

Z obniżeniem dotychczasowych opłat pobieranych za przepustki, opłacać się ma za przepustki ważne aż do trzech miesięcy: za jednorazową podróż tam i z powrotem 2 marki, przy wielorazowych podróżach tam i z powrotem 5 marek. Opłaty w poszczególnych wypadkach mogą być częściowo lub w zupełności umożone. W komunikacji w pobliżu granicy pomiędzy lubelskiem generał-gubernatorstwem wojskowem i generał-gubernatorstwem warszawskiem są w dalszym ciągu ważne dotychczasowe rozporządzenia,

Z MIASTA i OKOLICY.

Dąbrowa.

(d) **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro o godzinie 4 po południu.

(d) **Nabożeństwo** z powodu otwarcia nowego gimnazyum męskiego odbędzie się jutro w kościele miejscowym o godz. 9 rano.

(d)**Młodzież dla dzieci.** Przedwczorajszy dzień poświęcony był przez młodzież, zgrupowaną około T-wa „Victoria" zbieraniu funduszów dla ratowania dzieci od śmierci głodowej. Zbiórka urządzona przed południem na ulicach miasta dała rezultat bardzo dobry; dokładnie jeszcze wysokości zebranej sumy oznaczyć nie można.

Popołudniowe przedstawienie niestety nie odbyło się z powodu nieprzybycia jednej z amatorek, natomiast wieczór zgromadził w sali Resursy tłumy publiczności, która nie mogąc znaleźć lepszego pomieszczenia, zadawalała się staniem w przejściach. Odegrano „Leci liście z drzewa". Amatorzy grali całkiem poprawnie, a szczególnie imponującą była zimna krew i równowaga dzieci.

Do życzenia bardzo wiele pozostawiła tylko publiczność, która bez powodu w scenach tragicznych wybuchała głośnym śmiechem, lub przy lada przeciągnięciu pauzy, stukaniami domagała się dalszego ciągu przedstawienia.

Szczera należy się podzięka młodzieży naszej za podjęcie tak szlachetnej inicyatywy.

(d) **Koncesye cukrowe i naftowe.** Ponieważ rozdział koncesyi na cukier i naftę, tudzież na piekarnie został już dawniej uskuteczniony, przeto nowe prośby o nadanie tego rodzaju koncesyi nie mogą być uwzględnione i ulegają odrzuceniu bez dalszego dochodzenia.

Magistrat ogłasza przeto, że wnoszący tego rodzaju podania narażają się tylko na koszta niepotrzebne, gdyż prośby te w najbliższej przyszłości nie będą nawet poddawane rzeczowej ocenie.

(d) **Kozioł w kozie.** Uwagę ogólną zwracał wczoraj na ulicy Kr. Sobieskiego, przechadzający się się tamtędy kozioł. Przyglądał on się ciekawie publiczności, szczególnie mijającym go damom, aż... dostał się Kozioł do kozy, skąd uwodnił go dopiero jego właściciel.

(d) **Kradzież.** Przytrzymano niejaką Chaję Cymbler z Będzina, podejrzaną o kradzież większej ilości materyi ze sklepu Hirszfeld w Redenie.

Wybory do Sejmiku powiatowego.

Otrzymujemy następujący komunikat: „Na podstawie § 23 i 34 ord. wyb. powiatowej ogłaszam następujące wyniki głosowania na deputatów sejmiku powiatowego:

A z grupy gmin miejskich:

1) Choroń, wybrany p. Edward Byliński, właściciel dóbr z Chorona.

2) Gołonóg, wybrani p. Józef Wypych, gospodarz ze Strzemieszyc Małych i dr. Marceli Białostocki, lekarz w Strzemieszycach.

3) Kromołów, wybrany p. Paweł Łakota, rolnik z Blanowic.

4) Niegowa, wybrany p. Józef Lamch, rolnik z Niegomej.

5) Niwka, wybrany p. Kazimierz Doborzyński, główny inżynier kop. Tow. Sosnowieckiego w Niwce.

6) Włodowice, wybrany p. Jan Jabłoński, administrator majątku Rudniki.

7) Zagórze, wybrany p. Stefan Wylażłowski, dzierżawca dóbr w Klimontowie.

8) Żarki, wybrany p. Jan Maślankiewicz, gospodarz ze Żarek.

Wybory z gminy Łosień i Rokitno-Szlacheckie odbędą się dodatkowo.

B. Z grupy miasta Dąbrowy zostali wybrani deputatami:

1) Dr. Adam Piwowar, prezydent miasta.

2) Józef Mazurek, maszynista.

3) Stanisław Gertych, prokurent handlowy.

4) Józef Kasprzyk, właściciel nieruchomości.

5) Edward Kosiński, przedsiębiorca budowlany.

6) Kazimierz Srokowski, sekretarz Rady Zjazdu.

7) Bronisław Jasiński, inżynier górniczy,

8) Mieczysław Zaręba, inżynier technolog.

Zarazem oznajmiam dla uniknięcia wszelkich wątpliwości, że głosowanie w grupie najwyżej opodatkowanych, wyznaczone na 18 b.m. odbędzie się od godziny 9 rano do godziny 11 w południe, poczem zostanie bezwarunkowo. zamknięte.

Komisarz wyborczy:

DWORSKI m.p.

Obwieszczenie.

„C. i k. Gen. Gub. wojskowe w Lublinie wydało reskryptem z dnia 16/XI 1917 A. № 164170/17 zakaz noszenia munduru legionów przez zwolnionych legionistów, bez względu na to czy zostali zwolnieni z powodu choroby, w drodze superarbitru czy z innego powodu.

Przekroczenia tego zakazu karane będą po myśli rozp. Naczelnego Wodza Armii z dnia 19 sierpnia 1915 Nr. 30 Dzien. Rozp. grzywną do 2000 kor. względnie aresztem do sześciu miesięcy".

Za c i k. komendanta powiatu:

12791-1-1.

Redaktor i wydawca Wiktor Mondalski. Druk „Gazety Polskiej" w Dąbrowie Górniczej.